

**ks. prof. UAM dr hab. Andrzej Pryba MSF**  
**Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**  
**Wydział Teologiczny**

**Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgra lic. Krzysztofa Bodeckiego**  
**z tytułu: *Kościół katolicki w Polsce wobec gender na podstawie wybranej prasy***  
***katolickiej. Studium teologiczno-pastoralne* (ss. 310),**  
**napisanej na Wydziale Teologicznym**  
**Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie**  
**pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Mieczysława Ozorowskiego**

## **1. Wprowadzenie**

Na początku adhortacji apostołskiej „Familiaris consortio” Jan Paweł II wskazywał, że sytuacja, w której znalazła się rodzina, ma aspekty pozytywne i negatywne: „pierwsze są znakami zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie – znakami odrzucenia przez człowieka miłości Boga” (FC 6).

Z jednej strony istota ludzka ma poczucie większej wolności osobistej, z drugiej natomiast nie brakuje niepokojących objawów degradacji niektórych podstawowych wartości, co z kolei ma wpływ na funkcjonowanie człowieka, małżeństwa, rodziny i społeczeństwa. Zdaniem rabina Francji Gilles’a Bernheima, źródłem kryzysu rodziny jest sposób, w jaki rozumiana jest istota człowieczeństwa. Wypowiedź ta została przywołana przez papieża Benedykta XVI w przemówieniu bożonarodzeniowym skierowanym do pracowników Kurii Rzymskiej podsumowującym rok 2012. Ojciec święty przypomniał wówczas filozofię seksualności, wyrażoną przez Simone de Beauvoir, że „nikt nie rodzi się kobietą, tylko się nią staje” i zauważył, iż według tej koncepcji antropologicznej każdy powinien autonomicznie decydować o płci człowieka, mimo że dotychczas decydowało o tym społeczeństwo. Papież przeciwstawił się tej fałszywej antropologii, jaką posługuje się zaprezentowana tu ideologia gender. Jednoznacznie zaprzecza ona prawdzie objawionej, że to Bóg stworzył człowieka mężczyzną i kobietą, a twierdzi, że płeć osoby określało dotychczas społeczeństwo. Co więcej, każdy ma decydować o niej sam. W ten sposób człowiek zaczyna kwestionować, że natura jego cielesności, charakteryzująca go jako istotę ludzką, została już uprzednio ukonstytuowana. Tym

samym zaprzecza swojej własnej naturze. Chce sam ją stwarzać, mimo że została mu taka, a nie inna udzielona przez Stwórcę. Jak widać, zagadnienie to jest niezwykle istotne dla funkcjonowania społeczności ludzkiej.

Rozprawa doktorska ks. mgra Krzysztofa Bodeckiego podejmuje przywołaną problematykę. Autor bowiem zajął się badaniem stanowiska Kościoła katolickiego w Polsce wobec gender. Praca ta wpisuje się w myśl dyscypliny teologia z zakresu teologia pastoralna.

## **2. Źródła, cel, problem i metoda dysertacji**

Na początku ewaluacji metodologicznej należy stwierdzić, że Doktorant, pisząc swoją dysertację, zachował wszelkie reguły metodyczne. W jej wstępie (s. 7-17) zarysował we właściwy i interesujący sposób podjętą problematykę. Zaprezentował również, co jest niezbędne w pracy naukowej, stan dotychczasowych badań autorów zajmujących się interesującą go tematyką. W wyniku tej refleksji wskazał na potrzebę badań własnych dotyczących stanowiska Kościoła Katolickiego w Polsce wobec gender. Owocem tych prac jest prezentowane opracowanie.

Autor wskazał, że pisząc rozprawę doktorską, stawia sobie za cel odpowiedź na pytanie, w jaki sposób „Kościół katolicki w Polsce odpowiada na ideologię gender w prasie katolickiej, szczególnie w wybranych tygodnikach katolickich: «Idziemy», «Niedziela» oraz «Gość Niedzielny?»” (s. 11). Tym samym Doktorant prawidłowo sformułował główny problem badawczy. Oprócz tego ks. Bodecki postawił szereg pytań szczegółowych: „Jak Kościół widzi i opisuje człowieka – kobietę i mężczyznę? Jak postrzega małżeństwo i rodzinę? Jaka jest prawda o płci człowieka, mężczyzny i kobiety, oraz o integralnym rozwoju, o wychowaniu, w tym o wychowaniu seksualnym?” (s. 14).

Niepokoje jednak nieprzemysłane i błędnie sformułowane zdanie zapisane przez Doktoranta na zakończenie wstępu: „Celem rozprawy jest ukazanie, że pośród blasków i cieni Kościół i Kościół katolicki w Polsce odpowiada na szczególny znak czasu, jakim w dobie współczesnej stała się ideologia gender” (s. 17). To twierdzenie zupełnie inaczej określa cel pracy. Oznaczałoby to, iż jest nim pokazanie, że Kościół odpowiada na znak czasu, jakim jest ideologia gender, a przecież wcześniej Autor sformułował właściwie pytanie. W jaki sposób Kościół katolicki w Polsce odpowiada na ideologię gender?

Udzielenie odpowiedzi zarówno na właściwie postawione pytanie będące głównym problemem badawczym, jak i pytania szczegółowe ułatwił podział pracy na pięć rozdziałów. Doktorant zastosował metody: dedukcyjną, krytycznej analizy źródeł oraz porównawczą, aby

następnie dzięki metodzie syntetycznej uporządkować poruszane kwestie pod względem chronologicznym i merytorycznym.

Warto zauważyć, że we wstępnym opisie treści poszczególnych rozdziałów Doktorant doprecyzowuje postawione przez siebie cele oraz kontynuuje deskrypcję wykorzystania zaproponowanych przez siebie metod badawczych.

Wielką wartością ocenianej dysertacji jest umiejętny dobór i aplikacja źródeł pracy i literatury przedmiotu. Sam podział na: źródła (Pismo Święte, dokumenty Soboru Watykańskiego II, nauczanie papieskie, dokumenty Stolicy Apostolskiej, dokumenty Konferencji Episkopatu Polski inne dokumenty Kościoła), literaturę przedmiotową i literaturę pomocniczą, jest metodologicznie bardzo słuszny. Wykorzystana literatura przedmiotu badań jest dobrze dobrana. W moim przekonaniu warto jeszcze było sięgnąć do twórczości ks. prof. Mariana Machinka MSF (*Płaszczyzny konfrontacji antropologii teologicznej z ideą gender*, „Studia Teologiczne i Humanistyczne” 2/3 (2012), s. 14-24; *Nowy tęczyowy świat. Próba diagnozy*, Pelplin 2021), który porusza zagadnienia podejmowane w niniejszej rozprawie doktorskiej.

Przypisy w pracy obrazują cytowanie lub odwoływanie się Autora do podanej literatury. Okazuje się, że nie zawsze są one rzetelnie formułowane. Pojawia się szereg niekonsekwencji w zapisie bibliograficznym, np. przypis 119 na s. 58 (Jan Paweł II, List *A Ciasuna di Voi* – do kobiet na IV Światową Konferencję poświęconą kobiecie (Pekin 1995), w: Jan Paweł II, *Dzieła Zebrane, tom III, Listy*, Kraków 2007, s. 38-44). Autor zapisał błędnie „tom III” kursywą. Trudno znaleźć ten zapis w zestawieniu bibliograficznym. Podobnie rzecz się ma z zapisem przypisu 13 na s. 19 (Jan Paweł II, Homilia na Placu Zwycięstwa 1979 r., w: *Pielgrzymka do Ojczyzny. Przemówienia i Homilie Ojca św. Jana Pawła II*, Warszawa 1979, s. 56.). W obu przypadkach nie podano redaktora w pracach stanowiących zbiór wypowiedzi. Ponadto Doktorant stosuje wielokrotnie niekonsekwentnie spacje.

W dysertacji pojawiają się niekiedy błędy stylistyczne (np. s. 10, 19) czy też błędy wynikające z niewłaściwego zapisu, np.: „Trzeci etap – prakseologiczny – formuje postulatory” (s. 14). Formować można osobę, zaś postulatory należy formułować. Innym razem można zauważyć niekonsekwencje w pisowni: np. „w księdze Rodzaju” (s. 19), powinno być w *Księdze Rodzaju*. Na s. 20 pisownia jest poprawna – *Księgi Rodzaju*. Potem na s. 59 znowu Doktorant stosuje ponownie błędny zapis: *księgę Rodzaju*.

Doktorant na stronie tytułowej błędnie podał nazwę uczelni: „Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie”, a powinno być Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Bardzo ważną pomocą jest też wykaz skrótów (s. 4-6), a ich konsekwentna aplikacja w pracy ułatwia jej klarowną lekturę. Okazuje się jednak, że jest on mało przejrzysty. Zazwyczaj stosuje się zapis w dwu kolumnach. Ponadto sporo zapisanych skrótów jest oczywistych i nie kwalifikuje się do wykazu w pracy doktorskiej, ponieważ są spopularyzowane, np. PWN, ONZ, skróty uniwersytetów polskich: UW, KUL, UKSW, PAT, UMK.

Szkoda, że zabrakło streszczenia rozprawy oraz słów kluczowych w języku polskim i angielskim, co stanowi wymóg metodologiczny stawiany rozprawie doktorskiej.

Struktura dysertacji jest koherentna, proces wnioskowania jest spójny z zasadą konsekwentności myśli.

### **3. Ewaluacja merytoryczna rozprawy**

Rozprawa doktorska ks. mgra Krzysztofa Bodeckiego składa się z wykazu skrótów (s. 4-6), ze wstępu (s. 7-17), pięciu rozdziałów (s. 18-272), zakończenia (s. 273-277) oraz z obszernej bibliografii, zawierającej wykaz źródeł i literatury przedmiotu (s. 278-310).

Dysertacja ma pod każdym względem cechy pracy naukowej. Na szczególne uznanie zasługuje jej klarowna struktura. Uporządkowanie rozdziałów i paragrafów jest typowe dla pracy źródłowo-analitycznej. Jest ono logiczne i przejrzyste. Pozwoliło to na ukazanie w jaki sposób Kościół katolicki w Polsce odpowiada na ideologię gender. Doktorant dokonał właściwego doboru trzech reprezentatywnych tygodników katolickich, jak i okresu, w którym te badania zostały podjęte (2005-2020).

Większych zastrzeżeń nie budzą też sformułowania rozdziałów i paragrafów. Są one logiczne i oddają sens zawartych w nich analiz naukowych.

Merytoryczna strona pracy odznacza się erudycją ogólną i szczegółową. Doktorant już we wstępie dysertacji wskazał na ważkość podjętej przez siebie problematyki. Nieskromnie napisał: „Nowość niniejszej pracy polega na jej naukowej wszechstronności” (s. 13). W innym miejscu Autor zaznaczył: „Praca niniejsza, będąca krytyką ideologii gender” (s. 9). Okazuje się jednak, że Doktorant w swej krytyce nie odnosił się do samych źródeł, ale bazował na publikacjach prezentujących gender. Książk Bodecki najczęściej przedstawiał zestawienie opinii krytycznych, nie zauważając możliwości podziału na bardziej i mniej wyważone. Opisując czyjeś poglądy na poziomie doktoratu, wypada najpierw cytować źródła, które potem oczywiście można samodzielnie lub przez cytaty polemistów skrytykować. Doktorant

niezwykle rzadko cytował przedstawicieli gender (wyjątek stanowi Małgorzata Fuszara, przypis 4, s. 8). W konsekwencji czytelnik rozprawy poznaje gender wyłącznie z wypowiedzi krytycznych, rozmaicie formułowanych, niekiedy bardzo ogólnie, a we wstępie Doktorant postulował: „pytanie, czym jest gender, domaga się rzetelnego namysłu i refleksji naukowej” (s. 8).

W pierwszym rozdziale (s. 18-41) Autor zaprezentował antropologię chrześcijańską. Ukazał najpierw człowieka w jego komplementarności jako kobietę i mężczyznę. Zwrócił uwagę na współczesne zagrożenia rodziny, w tym związane z ideologią gender, które w wersji poszerzonej zaprezentował w dalszej części dysertacji. Podjął również zagadnienie dotyczące prawdy o płci człowieka.

W ewaluowanym rozdziale Doktorant wyjawiał nowy przedmiot badań: „Przedmiotem niniejszej pracy jest zagrożenie związane z ideologią gender” (s. 33). Tłumaczył, że według „gender tożsamość seksualna, rodzina stają się płynne, oparte na chwilowych pragnieniach, a nie na rzeczywistości naturalnej i prawdzie o osobie” (s. 33). Stąd też, jak słusznie zauważył, chrześcijańska koncepcja płciowości stoi w zasadniczej sprzeczności z koncepcją głoszoną przez gender. Następnie podjął analizę dotyczącą integralnego rozwoju, wychowania, ze szczególnym uwzględnieniem wychowania seksualnego. W konkluzji pierwszego rozdziału zwrócił uwagę na znaczenie środków społecznego przekazu. Słusznie zauważył, że powinny one służyć przekazywaniu prawdy. Kościół natomiast jako podmiot zobligowany przez Mistrza z Nazaretu do głoszenia prawdy Ewangelii, winien korzystać z tych środków w proklamacji Słowa.

W rozdziale drugim (s. 85-140) Doktorant podjął próbę prezentacji aktualnej rzeczywistości społeczno-kulturowej, w jakiej znalazł się Kościół. Zauważył, że kondycja chrześcijaństwa jest w obecnej dobie zróżnicowana, w zależności szerokości geograficznej. Słusznie podkreślił, że „Czasy, kiedy chrześcijaństwo wyznaczało kierunek działań i formy społecznych zachowań, wydają się należeć już do przeszłości” (s. 85). Pisał: „Dla wielu ludzi religia jawi się tylko jako pewien folklor, z którego wybiera się wedle osobistych upodobań, często to tylko, co jest związane z tradycją. Sekularyzacja wyraźnie zmierza do sprowadzenia wiary i Kościoła do sfery prywatnej i wewnętrznej. Neguje się wszelką transcendencję, jednocześnie wzrasta relatywizm, osłabia się poczucie grzechu” (s. 86). Jego zdaniem, to radykalne odwrócenie się wielu ludzi od religii prowadzi do negacji chrześcijaństwa.

Doktorant w dalszej części ewaluowanego rozdziału zauważył, że również w Polsce widać podobne tendencje. Zauważyć można wyraźną krytykę chrześcijaństwa. „Dziś laicyzacja widoczna jest w sferze kultury. Nastąpiło niebezpieczne odejście od pierwiastków duchowych, od dobra, piękna i prawdy. Specyficzna literatura i sztuka nie mają żadnych skrupułów, aby podważać to, co należy do sfery sacrum i hołdować niskim ludzkim instynktom” (s. 100). Autor rozprawy w dalszej części swych analiz pokazywał wpływ idei zrodzonych w przeszłości na dzisiejszą kulturę.

W rozdziale trzecim (s. 141-195) Doktorant zaprezentował wyzwania antropologiczne związane z gender. Spróbował najpierw zdefiniować to pojęcie. W swych analizach zwrócił uwagę na związek pomiędzy ideologią gender a polityką, współczesną kulturą i mediami. Pisał: „Ideologia gender stała się obowiązującą doktryną we wszystkich agendach ONZ i przenika wszystkie dziedziny aktywności politycznej, ekonomicznej, społecznej, a także kulturowej – jest to tzw. *gender mainstreaming*. To pojęcie oznacza włączenie problematyki płci do głównego nurtu polityki i działań danej instytucji. Ma dotyczyć wszystkich instytucji, wszystkich sektorów tych instytucji, w przypadku rządów także wszystkich jego ministerstw, oraz wszystkich społeczeństw i na wszystkich ich poziomach” (s. 146-147). W dalszej części swych badań Doktorant zaprezentował zagadnienie ewolucji feminizmu, ruch LGTB oraz implikacje prawne ideologii gender.

We wstępie Autor dysertacji zapowiadał w trzecim rozdziale analizę *gender studies*. zamiaru tego jednak nie zrealizował. Doktorant bowiem odwołał się do źródła w jednym miejscu, tj. w przypisie 467 na s. 167 (A. Niewińska, *Raport o gender w Polsce*, Warszawa 2014, s. 9-152). W praktyce, w opracowaniu tego zagadnienia, mamy do czynienia ze streszczeniem wypowiedzi krytyków czyniących to z różnych pozycji. Doktorant nie zauważa żadnego zróżnicowania w krytyce gender, traktując wszystkich krytyków i polemistów jak jeden chór, mówiący jednym głosem. Można by oczekiwać umiejętności zróżnicowania czy przynajmniej ustrukturyzowania krytyki.

W rozdziale czwartym (s. 196-245) Doktorant dokonał rozróżnienia pomiędzy płcią biologiczną a płcią kulturową. W dalszej części swych badań zaprezentował współczesne modele wychowania seksualnego. W ramach swych analiz ukazał wpływ ideologii gender na edukację seksualną i wychowanie. W ewaluowanym rozdziale Autor niniejszej dysertacji poddał krytycznej analizie dokument WHO „Standardy edukacji seksualnej w Europie”. W końcowej części rozdziału zaprezentował działania Kościoła wobec permissywnej edukacji seksualnej oraz promocji homoseksualizmu.

Rozdział piąty (s. 246-272) określany mianem prakseologicznego zawiera wnioski i postulaty dla działalności duszpasterskiej Kościoła. Doktorant w wyniku przeprowadzonych badań dał wskazania dla formacji kapłanów, posługi katechetycznej, duszpasterstwa dzieci, młodzieży i duszpasterstwa rodzin oraz katolickich środków przekazu.

Zakończenie pracy (s. 273-275) jest udanym *résumé*, rekapitulującym w syntetyczny i esencjalny sposób „owoce” dysertacji.

#### **4. Ogólna ocena rozprawy i pytania dla Doktoranta**

Lektura dysertacji ks. mgra Krzysztofa Bodeckiego pozwala stwierdzić, że cel postawiony we wstępie został zrealizowany. Wykorzystane metody pozwoliły odpowiedzieć na stawiane problemy badawcze. Niewątpliwie bardzo ważnym osiągnięciem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest zebranie bogatej bibliografii zajmującej 32 strony (s. 278-310).

Struktura dysertacji zasługuje na szczególne uznanie. Jest ona bardzo przejrzysta. Rozdziały i paragrafy są logicznie i klarownie uporządkowane.

Warto też podkreślić, że praca została napisana generalnie poprawną polszczyzną, dzięki czemu prezentowane koncepcje i poglądy zostały przedstawione w niej klarownie. Czasami pojawiają się w niej błędy stylistyczne czy literówki. Należy przyznać, że praca została przygotowana poprawnie, chociaż niepotrzebnie zostały zastosowane różne rodzaje czcionki w tekście, przypisach i spisie treści.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że dysertacja doktorska ks. mgra Krzysztofa Bodeckiego spełnia kryteria pracy naukowej. Do bardzo pozytywnych aspektów strony formalnej rozprawy należy zaliczyć: naukowy język, generalnie poprawne przypisy oraz właściwie sporządzoną bibliografię.

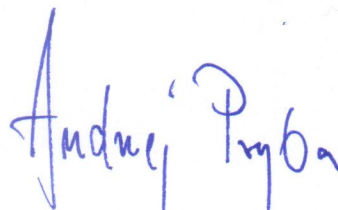
Jakość metodologiczna rozprawy jest pochodną współpracy pomiędzy promotorem dysertacji, który nadzoruje przede wszystkim ten wymiar badań, i samym Doktorantem. Stąd, komplementując Autora rozprawy, trzeba wyrazić słowa uznania i złożyć gratulacje pod adresem jej Promotora ks. prof. dra hab. Mieczysława Ozorowskiego.

Po bardzo interesującej lekturze dysertacji ks. mgra Krzysztofa Bodeckiego nasuwają się następujące zagadnienia od recenzenta:

1. Wpływ kard. Stefana Wyszyńskiego na zmiany nauczania na temat kobiet i ich sytuację w Kościele polskim
2. Problematyka LGBT a koncepcje ojcostwa

#### **5. Wniosek końcowy**

Całą rozprawę doktorską należy ocenić pozytywnie. Biorąc pod uwagę strony: merytoryczną, metodologiczną i formalną, dysertację ks. mgra Krzysztofa Bodeckiego należy uznać za dojrzałą. Stanowi samodzielne osiągnięcie naukowe w pełni odpowiadające wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim. Wnoszę zatem o jej przyjęcie i o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. prof. UAM dr hab. Andrzej Pryba MSF